

The Analogs, Prawo do pracy

Kręcę się tu w tygodniu przez siedem dni
Nie dostanę nic, nikt nie zapłaci mi
Czuję się wydymany, a co z tobą jest
Gdzie ja się urodziłem, co zrobić może wiesz
Ale mówię ci że
Mamy prawo do pracy
Tak, mamy je
Nie wiem co przyniesie mi nowy dzień
I uwierz, że brak przyszłości to okropna rzecz
Kręcę się czekając, aż ktoś mi pracę da
Nie biorę narkotyków, trzeÅwy cały czas
Nie wiem co przyniesie mi nowy dzień
I uwierz, że brak przyszłości to okropna rzecz
Kręcę się czekając, aż ktoś mi pracę da
Zaczynam innych krzywdzić i zaczynam ćpać